

**Sygn. akt IV Ca 272/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2021 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia (del.) Adam Jaworski

Protokolant: Joanna Piątkowska

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2021 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko M. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie

z dnia 25 października 2018 roku, sygn. akt I C 2641/17

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 i 3 w ten sposób, że powództwo oddala i nie obciąża powoda kosztami procesu;
- 2) zasądza od P. S. na rzecz M. Ł. kwotę (...) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Adam Jaworski

**Sygn. akt IV Ca 272/19**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 listopada 2017 r. P. S. wniósł o zasądzenie od M. Ł. kwoty (...) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu tytułem wynagrodzenia za świadczenie pomocy prawnej w ramach „umowy o wynagrodzenie adwokackie”.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Od wydanego nakazu zapłaty pozwana wniosła sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Ustosunkowując się do żądania pozwu podniosła, że umowa „o wynagrodzenie adwokackie” jest nieważna, ze względu na sprzeczność z przepisami prawa, określającymi formy wykonywania zawodu przez adwokata. W ocenie pozwanej powód – wykonując zawód w zespole adwokackim – nie był uprawniony do zawarcia umowy o świadczenie usług prawnych w imieniu własnym. Ponadto nawet przy założeniu, że umowa z dnia 17 grudnia 2017 r. jest ważna, to powód nie wykonał żadnej czynności, która miałaby uzasadniać zapłatę kwoty w wysokości przekraczającej wynagrodzenie, jakie pozwana zapłaciła z tego samego tytułu na rzecz Zespołu Adwokackiego nr (...) w W., a w szczególności, będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

**Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 października 2018 r. (sygn. akt I C 2641/17) Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie: zasądził od M. Ł. na rzecz P. S. kwotę (...)z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w pozostałym zakresie, zasądził od M. Ł. na rzecz P. S. kwotę (...) tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił wnioski o zwrot kosztów postępowania w pozostałym zakresie. Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich prawna ocena.**

P. S. jest adwokatem i wykonuje zawód w Zespole Adwokackim nr (...) w W.. W Zespole Adwokackim nr (...) w W. nie ma statutu, ani regulaminu. W przypadku przyjęcia zlecenia przez Zespół Adwokacki – Kierownik Zespołu wskazuje danego adwokata-członka Zespołu Adwokackiego, który może prowadzić daną sprawę. Stosowne pełnomocnictwo udzielane jest danemu adwokatowi, który ustala także wysokość honorarium, a wpłacone honorarium przekazywane jest na konto Zespołu Adwokackiego, który po miesięcznym rozliczeniu Zespołu Adwokackiego przekazuje rzeczony honorarium adwokatowi, prowadzącemu daną sprawę. Takie honorarium nie podlega podziałowi pomiędzy wszystkich członków Zespołu Adwokackiego, a jest należne temu z adwokatów, który zajmuje się daną sprawą.

W grudniu 2015 r. do P. S., wykonującego zawód adwokata w Zespole Adwokackim nr (...) w W. zgłosiła się M. Ł. w sprawie o rozwód i podział majątku wspólnego z małżonkiem T. G.. W związku z tym M. Ł. w dniu 3 grudnia 2015 r. udzieliła adw. P. S. pełnomocnictwa. Zlecenie zostało zarejestrowane pod numerem (...) i dotyczyło prowadzenia przez P. S. negocjacji z T. G. w ww. sprawie. Również w dniu 3 grudnia 2015 r. M. Ł. wpłaciła na rzecz adw. P. S. kwotę (...).

W ramach ww. zlecenia nr(...) - w dniu 17 grudnia 2015 r. pomiędzy adw. P. S., jako członkiem Zespołu Adwokackiego nr (...) w W. a M. Ł. została zawarta umowa o nazwie „umowa o wynagrodzenie adwokackie”, w której M. Ł. zleciła adw. P. S. prowadzenie sprawy „z zakresu prawa cywilnego-postępowanie ugodowe (podział majątku) ze swoim mężem T. G.” za wynagrodzeniem w wysokości 10 % całości wynegocjowanej i wypłaconej jej przez T. G. kwoty, która nie obejmowała ww. kwoty (...), wpłaconej przez M. Ł. w dniu 3 grudnia 2015 r.. Strony postanowiły, że niniejsza kwota wynagrodzenia zostanie zapłacona P. S. najpóźniej w ciągu 7 dni od wpłacenia wynegocjowanej kwoty przez T. G. na rzecz M. Ł..

P. S. wykonał ww. umowę. Prowadził rozmowy ugodowe z T. G., w efekcie, których T. G. w ramach umowy zawartej w formie aktu notarialnego Rep. A Nr (...) z dnia 18 stycznia 2017 r. - w dniu 19 stycznia 2017 r. zapłacił M. Ł. m.in. kwotę (...) na co uprzednio wyraził zgodę w formie pisemnej w dniu 11 kwietnia 2016 r.

W piśmie z dnia 21 kwietnia 2016 r. M. Ł. ograniczyła zakres pełnomocnictwa udzielonego adw. P. S. wyłączając umocowanie do występowania w jej imieniu przed sądami oraz do podpisywania umów w jej imieniu, a także ograniczyła pełnomocnictwo w czasie do 30 czerwca 2016 r., po czym udzieliła pełnomocnictwa adw. G. W..

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione, wskazując, że strony zawarły umowę dotyczącą świadczenia przez powoda na rzecz pozwanej pomocy prawnej, a zatem umowę o świadczenie usług, sprowadzającą się głównie do prowadzenia przez powoda z byłym mężem pozwaną T. G. negocjacji w sprawie, dotyczącej podziału majątku wspólnego, do której to umowy należy stosować przepisy, dotyczące umowy zlecenia, tj. art. 734 i nast. kc. Świadczeniem powoda, wykonującego zawód adwokata w Zespole Adwokackim nr (...) w W. było przede wszystkim prowadzenie negocjacji z T. G., w zamian za wynagrodzenie ustalone dodatkowo umową z dnia 17 grudnia 2015 r. w ramach łączącego już strony stosunku prawnego, na które to wynagrodzenie pozwana wyraziła zgodę, a co znajduje odzwierciedlenie w rzeczony umowie, którą pozwana zaczęła kwestionować na etapie niniejszej sprawy i po spełnieniu przez powoda świadczenia, tj. prowadzenia negocjacji ugodowych, które doprowadziły do tego, że T. G. zgodził się na wypłatę M. Ł. kwoty (...), czego wyrazem jest jego pismo z dnia 11.04.2016 r. (k.8), co zostało zrealizowane poprzez faktyczną zapłatę na rzecz pozwanej kwoty (...).Sąd podkreślił, że „zapłata tejże kwoty była efektem działań powoda”, nie dając wiary odmiennym zeznaniom świadka T. G.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że przedmiotowa umowa określa uprawnienia tylko jednej ze stron, a mianowicie powoda – do wynagrodzenia. § 1 umowy wprost określa świadczenie, które ma zostać wykonane

przez powoda, jako członka Zespołu Adwokackiego w ramach zarejestrowanej już w Zespole Adwokackim sprawy pod numerem(...), to jest przede wszystkim prowadzenie rozmów ugodowych, dotyczących podziału majątku wspólnego. Umowę tę należy traktować, jako umowę ustalającą dodatkowe honorarium powoda w ramach zlecenia przyjętego uprzednio przez Zespół Adwokacki, a zarejestrowanego pod numerem (...)

Sąd Rejonowy wskazał „na marginesie”, iż „okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że pozwana nie należy do osób nieporadnych, a jak wskazują realia - wysokości honorariów pełnomocników zawodowych z wyboru (adwokatów, czy radców prawnych) zazwyczaj są ustalane w oparciu o określony procent od wartości majątku lub wygranej sprawy. Pozwana nawet poprzez stosowne rozeznanie na rynku usług prawnych powinna zdawać sobie sprawę, że raczej zawodowy pełnomocnik nie będzie prowadził sprawy dotyczącej podziału majątku wspólnego z honorarium w wysokości (...)biorąc pod uwagę wartość majątku taką, jak w sprawie, dotyczącej podziału majątku wspólnego pozwanej. Pozwana nie tylko powinna zdawać sobie z tego sprawę ale była tego świadoma, skoro zdecydowała się na zapłatę dodatkowego wynagrodzenia, określonego umową z dnia 17 grudnia 2015 r. Na marginesie – pozwana nie powoływała się na jakiegokolwiek wady oświadczenia woli, z czego wynika, że z pełną świadomością godziła się na zapłatę powodowi honorarium w wysokości 10 % sumy wynegocjowanej i wypłaconej przez byłego małżonka”. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanej, jakoby powód systematycznie żądał od niej kolejnych wpłat. Sąd I instancji wyjaśnił, że oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka adw. G. W., ponieważ zajął on się sprawą podziału majątku wspólnego Państwa G. po wypowiedzeniu przez pozwaną pełnomocnictwa powodowi i po tym, jak powód wynegocjował już zapłatę przez T. G. na rzecz pozwanej kwoty (...) z czego 10 % stanowi przedmiot niniejszego postępowania. Zatem zeznania tego świadka nie przyczyniłyby się do wyjaśnienia sprawy.

W ocenie Sądu Rejonowego „legitymacja czynna powoda wynika z tego, że to na rzecz powoda miała zostać wypłacona kwota, będąca przedmiotem postępowania. Nadto należy mieć na uwadze, co było okolicznością niekwestionowaną przez pozwaną, że w Zespole Adwokackim nr (...) w W. w wynagrodzeniu z tytułu świadczonych usług przez danego adwokata nie partycypują pozostali członkowie Zespołu Adwokackiego, czy Zespół Adwokacki, a wynagrodzenie takie należne jest temu członkowi Zespołu, który prowadził daną sprawę”.

Sąd I instancji wyjaśnił także motywy rozstrzygnięć o odsetkach, częściowym umorzeniu postępowania i kosztach procesu.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana, zastępowana przez pełnomocnika będącego adwokatem. Zaskarżając wyrok w zakresie punktów 1 i 3 skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 4a ust. 1, art. 16 ust. 1 i art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2020 r. poz. 1651; dalej: Prawo o adwokaturze albo pr. adw.) przez ich niezastosowanie, co skutkowało – ogólnie rzecz ujmując – wadliwym przyjęciem, że powód był uprawniony do zawarcia we własnym imieniu umowy z pozwaną, skoro wykonywał zawód w zespole adwokackim;

- art. 58 § 1 i 2 k.c. przez ich niezastosowanie (zarzuty nr 2 i 3), podczas gdy umowa z dnia 17 grudnia 2015 r. była dotknięta nieważnością

- art. 746 k.c. przez jego niezastosowanie, co prowadziło do zaniechania zbadania przez Sąd Rejonowy jaka część wynagrodzenia powinna odpowiadać faktycznie wykonanym przez pozwaną czynnościom (zarzut nr 4).

Skarżąca zarzuciła również błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na wadliwym ustaleniu, iż pozwana wpłaciła kwotę 1230 zł na rzecz powoda, podczas gdy w istocie kwota ta została wpłacona na rzecz Zespołu Adwokackiego nr (...) (zarzut nr 5).

Skarżąca zarzuciła także naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

- art. 227 k.p.c. przez ustalenie na podstawie przesłuchania powoda stanu prawnego w zakresie stosunków obligacyjnych, łączących mocodawcę, zespół i pełnomocnika, podczas gdy kwestie te są uregulowane w przepisach prawa (zarzut nr 6);
- art. 233 §1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i pominięcie części istotnych okoliczności (zarzuty nr 7 a, b i c);
- art. 217 §1 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r.) (zarzut nr 8).

Na wypadek przyjęcia, że powód posiada legitymację czynną w tej sprawie, Skarżąca wniosła o rozpoznanie niezaskarżalnego postanowienia Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka G. W..

Wskazując na te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanej poparł apelację. Powód nie złożył odpowiedzi na apelację, a jego pełnomocnik – mimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej, przeprowadzonej w formie rozprawy zdalnej (k. 157), nie wziął w niej udziału i nie wskazał adresu e-mail, umożliwiającą przesłanie linku.

***Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego za podstawie własnego orzeczenia, dokonując wskazanej niżej korekty i uznał, że nie zachodzi potrzeba ich uzupełnienia.***

Sąd II instancji odmiennie jednak ustalił, dzieląc zarzut że kwota (...) została wpłacona przez pozwaną na rzecz Zespołu Adwokackiego nr (...) w W., a nie – jak ustalił to Sąd Rejonowy – na rzecz adw. P. S. (okoliczność bezsporna, wskazana w piśmie powoda – k. 46, zeznania powoda – k. 108v-109, zeznania pozwanej – k. 109v).

Brak było podstaw, aby w trybie art. 380 k.p.c. zmienić postanowienia Sądu Rejonowego i dopuścić dowód z zeznań świadka adw. G. W. na okoliczności wskazane przez pozwaną. Po pierwsze, wobec przyjętej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej dowód ten nie mógł mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro podstawą oddalenia powództwa było stwierdzenie braku legitymacji czynnej (zostanie to wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia). Po drugie, trafna była ocena Sądu Rejonowego, że zeznania tego świadka nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia również dlatego, że został on umocowany do działania w imieniu M. Ł. po zakończeniu wykonywania umowy przez adw. P. S., a także po tym, gdy T. G. wyraził zgodę na dokonanie spłaty w kwocie 200 000 zł.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja zasługuje na uwzględnienie z powodu częściowej zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego, o czym przekonują następujące argumenty.

Zarzuty apelacji koncentrują się zasadniczo wokół dwóch problemów: ważności umowy „o wynagrodzenie adwokackie” i jej skutków prawnych (zarzuty nr 1-3 i 5), a także prawidłowości świadczonej przez powoda pomocy prawnej (pozostałe zarzuty). Ocenę prawidłowości zaskarżonego wyroku należy w tej sprawie rozpocząć od zarzutów materialnoprawnych. Dopiero po przesądzeniu, że powód ma legitymację czynną, a umowa jest ważna, nabiera znaczenia okoliczność, czy umowa była wykonywana prawidłowo, czego dotyczą zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Stawiając **zarzut naruszenia art. 4a ust. 1, art. 16 ust. 1 i art. 25 ust. 1 pr. adw.** pozwana zmierzała zasadniczo do wykazania, że powód – wykonując zawód w zespole adwokackim – nie był uprawniony do zawarcia we własnym imieniu umowy „o wynagrodzenie adwokackie” (w istocie – jak zostanie dalej wykazane – o świadczenie usług prawnych), a umowę taką mógł zawrzeć w imieniu zespołu jego kierownik. Na początku rozważań prawnych należy przytoczyć wskazane przez apelującą przepisy. Zgodnie z art. 4a ust. 1 pr. adw., adwokat wykonuje zawód

w kancelarii adwokackiej, w zespole adwokackim, w spółce cywilnej oraz w enumeratywnie wymienionych w tym przepisie spółkach osobowych. Art. 16 ust. 1 pr. adw. stanowi, że opłaty za czynności adwokackie ustala umowa z klientem. Zgodnie natomiast z art. 25 ust. 1 pr. adw. umowę z klientem zawiera kierownik zespołu adwokackiego w imieniu zespołu; pełnomocnictwa klient udziela adwokatowi. Wskazane przez autora apelacji w zarzucie nr 1 przepisy dotyczą zatem różnych aspektów świadczenia pomocy prawnej przez adwokata.

Znaczenie art. 4a ust. 1 pr. adw. polega przede wszystkim na tym, że przepis ten określa numerus clausus form, w których adwokat może wykonywać zawód, czyli świadczyć pomoc prawną osobom fizycznym i innym podmiotom prawa (por. art. 1 ust. 1 pr. adw.). Jak zasadnie dostrzeżono w uzasadnieniu apelacji, oczywistą konsekwencją art. 4a ust. 1 pr. adw. jest zakaz wykonywania zawodu adwokata, a więc świadczenia pomocy prawnej, w innej formie organizacyjno-prawnej niż wskazana w tym przepisie. Słusznie podnosi więc skarżąca, że adwokat może wykonywać czynności zawodowe wyłącznie w ramach indywidualnej kancelarii adwokackiej, jako wspólnik spółki wymienionej w art. 4a ust. 1 pr. adw. albo jako członek zespołu adwokackiego. Można tylko dodać, że rygorystyczne określenie zasad wykonywania zawodu adwokata jest uzasadnione szczególnym statusem tego zawodu, jako zawodu zaufania publicznego w rozumieniu art. 17 Konstytucji, który jest powołany do świadczenia jednostkom pomocy prawnej oraz ochrony praw i wolności obywatelskich. W literaturze trafnie zauważono, iż „w granicach obowiązującego porządku prawnego jedna i ta sama osoba może co do zasady wybrać nie tylko jedną, ale nawet kilka form organizacyjnoprawnych świadczenia usług prawniczych”. Ten sam adwokat może więc świadczyć pomoc prawną w kilku dopuszczalnych przez ustawę formach organizacyjno – prawnych, np. w indywidualnej kancelarii adwokackiej oraz jako wspólnik spółki partnerskiej (B. Sołtys, *Formy organizacyjno – prawne świadczenia usług prawniczych i ich ograniczenia*, Wrocław 2017, s. 268-269). Dostrzegając tę okoliczność należy jednak zauważyć, że w sprawie nie ustalono, aby adwokat P. S. świadczył, przynajmniej w czasie zawarcia spornej umowy, pomoc prawną także w kancelarii indywidualnej. Przeciwnie, z treści pozwu, a także wyjaśnień informacyjnych powoda i jego zeznań, jasno wynika, że powód wykonuje (wykonywał w czasie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy) zawód w zespole adwokackim. Także umowa została zawarta pomiędzy pozwaną a powodem „członkiem zespołu adwokackiego”, a powódka – jak ustalił Sąd Okręgowy – zarejestrowała sprawę w sekretariacie zespołu i uiściła na rzecz tej jednostki kwotę(...) Mając na uwadze ustalenia faktyczne poczynione w tym procesie, a także wynikającą z art. 4a ust. 1 pr. adw. zasadę numerus clausus form wykonywania zawodu adwokata, należy dojść do wniosku, że **adwokat P. S. świadczył powódce pomoc prawną wyłącznie jako członek zespołu adwokackiego**. Dotyczyło to w szczególności czynności dokonanych przez niego na podstawie umowy „o wynagrodzenie adwokackie”. Wykluczone jest bowiem przyjęcie, że powód świadczył usługi prawne na rzecz pozwanej poza zespołem adwokackim, skoro nie wykonywał zawodu w żadnej innej formie.

Wobec takiej konkluzji nasuwa się pytanie, czy powód jest uprawniony do dochodzenia zapłaty na swoją rzecz wynagrodzenia za te czynności? Przed przejściem do rozważenia tej kwestii należy zgodzić się z apelującym, że Sąd Rejonowy poczynił ustalenia i rozważenia na temat stosunków obligacyjnych łączących mocodawcę, pełnomocnika i zespół adwokacki na podstawie zeznań powoda. Fakty dotyczące ustalonej w Zespole Adwokackim nr (...) procedury „obsługi” zgłaszającego się do zespołu klienta, rejestracji sprawy, wyznaczenia adwokata, a także sposobu rozliczenia wpłacanego przez klienta wynagrodzenia, zostały ustalone prawidłowo. Problem jednak w tym, że te okoliczności nie mogą być decydujące dla oceny legitymacji czynnej powoda. Apelacja trafnie zarzuca (zarzut nr 6), że kwestie te wynikają z przepisów prawa, dotyczących wykonywania zawodu adwokata, których w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie przeanalizowano, co wymaga uzupełnienia i korekty oceny prawnej przez Sąd Okręgowy.

Punktem wyjścia dla rozważań dotyczących legitymacji czynnej powoda musi być stwierdzenie, że **zgodnie z art. 17 pr. adw. zespół adwokacki jest jednostką organizacyjną adwokatury, wyposażoną przez ustawodawcę w osobowość prawną** (art. 10 pr. adw.). Należy zgodzić się z wyrażonym w literaturze stwierdzeniem, że „zespoły adwokackie w dużym stopniu przypominają spółdzielnie realizujące swoje cele za pomocą swoich członków” (B. Sołtys, *Formy organizacyjno – prawne*, s. 242 przypis nr 538). Jak stanowi przytoczony już art. 25 ust. 1 pr. adw., umowę z klientem zawiera w imieniu zespołu kierownik zespołu adwokackiego, natomiast pełnomocnictwa klient udziela konkretnemu adwokatowi. Już językowa wykładnia przepisu wskazuje, że stroną

umowy o świadczenie usług prawnych nie jest adwokat, ale zespół adwokacki. Relacja między adwokatem, a zespołem adwokackim była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uchwale z 11 marca 1988 r. (III CZP 12/88), która mimo zmiany realiów ustrojowych zachowała aktualność w odniesieniu do nadal istniejących zespołów adwokackich. Uchwała ta dotyczy co prawda podmiotu ponoszącego odpowiedzialność kontraktową za nienależyte świadczenie usług prawnych, ale SN wskazał w niej, że stroną umowy o udzielenie pomocy prawnej jest zespół adwokacki. Warto przytoczyć w tym miejscu in extenso argumentację SN: „Przystępując do zespołu adwokat przyjmuje na siebie powinność wykonywania czynności, do spełnienia których - zawierając z klientem umowę zlecenia - zobowiązał się zespół adwokacki, jak też poddaje się kontroli organizacyjnej kierownika zespołu adwokackiego. Świadczy on zatem - udzielając pomocy prawnej klientowi, który go wybrał - jako osoba fizyczna usługi dla zespołu adwokackiego. Okoliczność, że uzyskał pełnomocnictwo od klienta, doprowadziła bowiem tylko do powstania pomiędzy nimi stosunku pełnomocnictwa, nie wywołując jednocześnie zmian treści stosunku prawnego stanowiącego podstawę do tego umocowania, a więc w umowie zlecenia, którą klient zawarł z zespołem adwokackim. Dlatego - co też przemawia przeciwko traktowaniu adwokata jako osoby trzeciej (art. 391 k.c.) albo zastępcy (art. 738 k.c.) - adwokat nie może bez zgody kierownika zespołu wypowiedzieć klientowi pełnomocnictwa (art. 27 powołanej ustawy), **a na kliencie spoczywa obowiązek świadczenia wzajemnego (zapłaty wynagrodzenia za usługę) na rzecz zespołu adwokackiego.** Adwokat - członek zespołu adwokackiego więc nie jest stroną umowy zlecenia, w wykonaniu której klient uzyskuje od niego pomoc prawną” (podkr. własne SO). Sąd Okręgowy w pełni podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego, które ma przełożenie również na realia tej sprawy. Skoro bowiem stroną zawartej przez M. Ł. umowy o świadczenie usług prawnych mógł być jedynie Zespół Adwokacki nr (...), a ze względu na uwarunkowania prawne powód nie mógł świadczyć usług prawnych poza zespołem, wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną M. Ł. w wykonaniu umowy mogłyby skutecznie dochodzić tylko Zespół Adwokacki nr (...).

Po wyjaśnieniu istoty stosunków prawnych łączących klienta, adwokata i zespół adwokacki należy dokonać wykładni umowy z 17 grudnia 2015 r. w zakresie tego, kto jest zleceniobiorcą. Sąd Okręgowy dostrzega, że „umowa o wynagrodzenie adwokackie” została zawarta pomiędzy M. Ł. a adwokatem P. S. „członkiem Zespołu Adwokackiego nr (...) w W. ul. (...)” (k. 7), co może wskazywać, że umowa została zawarta między dwiema osobami fizycznymi. Wniosek ten potwierdza §2 umowy, który wprost wskazuje, że wynagrodzenie ma otrzymać adw. P. S., a nie będący odrębnym podmiotem prawa Zespół Adwokacki. Wbrew pozorom, treść umowy nie jest jednak tak jednoznaczna, gdyż wskazano w niej wyraźnie, że adwokat P. S. jest członkiem Zespołu Adwokackiego nr (...). W § 4 umowy wskazano zaś wyraźnie, że zleceniodawczyni zarejestrowała „powyższą sprawę” w Zespole Adwokackim nr (...) w W. pod numerem (...) co potwierdza oczywisty związek tej umowy z czynnościami zawodowymi powoda, które wykonywał on w zespole adwokackim.

Art. 65 § 1 k.c. stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Zgodnie natomiast z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. We współczesnym orzecznictwie przyjmuje się, że nawet jednoznacznie sformułowane postanowienia umowne podlegają interpretacji z uwzględnieniem reguł z art. 65 k.c. (zob. np. wyroki SN z 20 października 2004 r., IV CK 100/04, z 5 marca 2008 r., V CSK 418/07, z 8 stycznia 2010 r., IV CSK 269/09, z 31 maja 2017 r., V CSK 433/16 i z 6 czerwca 2019 r., II CSK 200/18). Nie jest również wykluczone dokonanie wykładni umowy w zakresie, w którym oznaczono jej stronę, jeżeli in concreto budzi to wątpliwości. W ocenie Sądu Okręgowego, mimo niejednoznacznej treści umowy, która została zawarta przez adwokata P. S. „członka Zespołu Adwokackiego nr (...)”, jedyna możliwa i zgodna z przepisami Prawa o adwokaturze jej wykładnia prowadzi do wniosku, że stroną tej umowy jest Zespół Adwokacki nr (...) w W.. Tylko taka wykładnia zapewnia zgodność umowy z dnia 17 grudnia 2015 roku z omówionymi wyżej przepisami ustrojowymi adwokatury, a z całokształtu okoliczności faktycznych wynika oczywisty związek między umową, a wykonywaniem przez powoda zawodu w zespole adwokackim. W ocenie Sądu Okręgowego bez znaczenia dla tej konkluzji jest okoliczność, że wysokość honorarium ustala adwokat, a wpłacone przez klienta wynagrodzenie jest uiszczane na konto zespołu adwokackiego, a po dokonaniu miesięcznego rozliczenia przekazywane w całości na rzecz konkretnego adwokata. Przyjęte bowiem w Zespole Adwokackim nr (...) zasady rozliczeń nie mogą zmienić wynikających z przepisów Prawa o adwokaturze reguł, w myśl których to zespół adwokacki jest stroną umowy

o świadczenie usług prawniczych. Gdyby przyjąć odmienną interpretację umowy z 17 grudnia 2015 r. i uznać, że jej stroną jest powód, to wówczas należałoby podzielić zarzut pozwanej, że umowa była nieważna, jako sprzeczna z art. 25 ust. 1 w związku z art. 4a ust. 1 pr. adw. Jeżeli brzmienie umowy pozwala na rozbieżne interpretacje, sąd powinien dokonać takiej wykładni, która będzie pozwalała uznać umowę za ważną, co przemawiało za przedstawionym wyżej stanowiskiem.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności należy stanowczo stwierdzić, że **skoro stroną umowy „o wynagrodzenie adwokackie” był w istocie Zespół Adwokacki nr (...) w W., to wynagrodzenia ustalonego w §2 umowy mógłby dochodzić jedynie ten Zespół. Prowadzi to do wniosku, że powód nie ma legitymacji czynnej w tej sprawie, co uzasadnia – niezależnie od pozostałych spornych okoliczności między stronami – oddalenie powództwa.** Brak legitymacji procesowej jest negatywną przesłanką jurysdykcyjną, która uniemożliwia udzielenie powodowi żądanej ochrony prawnej, dlatego zaskarżony wyrok musiał zostać zmieniony, a powództwo oddalone.

**Ta konstatacja prowadzi do wniosku, że nie jest konieczne rozważanie pozostałych zarzutów apelacji, gdyż już uwzględnienie pierwszego zarzutu uzasadniało dokonanie zmiany wyroku w sposób postulowany przez skarżącą. Wykonując obowiązek z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy jedynie skrótowo odniesie się do pozostałych zarzutów.**

- Zarzut naruszenia art. 58 §1 k.c. W ocenie Sądu II instancji w sprawie nie doszło do naruszenia tego przepisu, gdyż było możliwe dokonanie wykładni umowy w sposób zgodny z art. 25 ust. 1 w związku z art. 4a ust. 1 pr. adw., co wynika z przedstawionych wyżej uwag. Zarzut ten byłby jednak uzasadniony, gdyby przyjąć, że umowę „o wynagrodzenie adwokackie” zawarł adw. P. S. we własnym imieniu. Z przedstawionych wyżej uregulowań jasno wynika, że – wykonując zawód wyłącznie w zespole adwokackim – powód nie był do tego uprawniony, gdyż umowę mógł zawrzeć jedynie zespół adwokacki reprezentowany przez kierownika. Jak zaznaczono, formy wykonywania zawodu adwokata podlegają, ze względu na szczególnie status tego zawodu, ścisłej reglamentacji. Autor apelacji nie bez racji powołuje orzecznictwo dotyczące wykonywania usług pośrednictwa w obrocie nieruchomościami bez licencji, w którym takie umowy jednolicie uznaje się za nieważne (zob. wyrok SN z 19 stycznia 2011 r., V CSK 173/10, wyrok SA w Szczecinie z 4 maja 2017 r., I ACa 997/16). Orzeczenia te można odpowiednio odnieść do sytuacji adwokata, który świadczy pomoc prawną w innej formie niż w indywidualnej kancelarii, spółce albo w ramach zespołu adwokackiego. Umowa o świadczenie usług prawniczych zawarta w takich okolicznościach przez adwokata byłaby nieważna. Dlatego zarzut naruszenia art. 58 §1 k.c. byłby zasadny przy założeniu, że powód we własnym imieniu zawarł sporną umowę, co jednak nie miało miejsca w tej sprawie. Apelacja trafnie zarzuca, że Sąd Rejonowy nie odniósł się do zarzutu pozwanej, iż powód, nie wykonując zawodu w kancelarii indywidualnej, nie był uprawniony do zawierania umów we własnym imieniu. Dodać należy, że w całym toku postępowania również powód nie odniósł się merytorycznie do tego zarzutu.

- Zarzut naruszenia art. 58 § 2 k.c. Ten zarzut jest w ocenie Sądu Okręgowego bezzasadny, gdyż mimo co najmniej niefortunnego tytułu spornej umowy, faktycznie była ona umową o świadczenie usług prawniczych, a świadczenie powoda zostało określone w jej § 1 jako „prowadzenie sprawy z zakresu prawa cywilnego – postępowanie ugodowe (podział majątku)”. Sąd Okręgowy nie dopatrył się w umowie rażącej nieekwiwaletności świadczeń ani tego, żeby umowa zabezpieczała tylko interesy zleceniobiorcy.

- Zarzut naruszenia art. 746 § 1 zdanie 2 k.c. nie mógł być uwzględniony, gdyż opiera się na założeniu, że powód tylko częściowo wykonał swoje zobowiązanie, podczas gdy z ustaleń Sądu Rejonowego, które nie zostały skutecznie podważone, wynika, iż pozwana wypowiedziała powodowi pełnomocnictwo, gdy wysokość spłaty została już wynegocjowana.

- Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (zarzut nr 5) jest zasadny i skutkował korektą ustaleń faktycznych, wskazaną wyżej.

- Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. jest częściowo zasadny, ale ściśle łączy się z zarzutem naruszenia prawa materialnego (zarzut nr 1), dlatego nie ma potrzeby powtarzania poczynionych już uwag.

- Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie dotyczy okoliczności, które w świetle przyczyn oddalenia powództwa wyrokiem Sądu Okręgowego mogłyby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Warto jednak podkreślić, że skarżąca nie podważyła skutecznie oceny dowodów ze źródeł osobowych, w tym uznania za częściowo niewiarygodne zeznań świadka T. G. i zeznań pozwanej, dlatego ustalenia dotyczące sposobu świadczenia przez powoda pomocy prawnej są prawidłowe. Uzupełniając wywód Sądu Rejonowego można stwierdzić, że o prawdziwości twierdzeń powoda w tym zakresie świadczy treść zeznań świadka A. G.. Świadek ten, będący osobą całkowicie obcą i znającą sprawę jako pełnomocnik T. G., jednoznacznie potwierdził, że P. S. w sposób rzetelny i z zaangażowaniem prowadził negocjacje na rzecz pozwanej.

- Zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. także nie mógł odnieść skutku ze względu na to, że wobec przyjętej przez Sąd Okręgowy podstawy orzeczenia dowód ten nie miałby wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Podzielić należy również argumentację Sądu Rejonowego, który oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka. Jest bezsporne, że adw. G. W. świadczył pozwanej pomoc prawną już po zakończeniu stosunku prawnego, łączącego ją z adw. P. S., podczas gdy T. G. zaakceptował wysokość spłaty już podczas negocjacji z powodem. Wbrew twierdzeniom podniesionym w uzasadnieniu apelacji, wynegocjowania z udziałem powoda wysokości spłat nie można traktować jako „negocjacji handlowych”, ale negocjacji pozwalających na ustalenie satysfakcjonujących obie strony, warunków polubownego dokonania podziału majątku wspólnego, którego jednym z podstawowych elementów jest wysokość spłaty. Nie wyklucza to oczywiście faktu, że po ustaleniu wysokości spłaty należnej pozwanej, pozostało jeszcze ustalenie wielu szczegółów dotyczących podziału majątku i aspektów technicznych umów między małżonkami. Jak wynika z zeznań świadka T. G., właśnie w tych aspektach pozwanej pomagał adw. G. W..

Mając na uwadze przedstawione wyżej argumenty, mimo niepodzielenia znacznej części zarzutów apelacyjnych, Sąd Okręgowy uznał za zasadny pierwszy zarzut naruszenia prawa materialnego, który uzasadniał zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W konsekwencji należało zmienić wyrok Sądu Rejonowego także w zakresie kosztów procesu. Chociaż ostatecznie proces wygrała pozwana, to w odniesieniu do kosztów procesu za I instancję Sąd Okręgowy zastosował art. 102 k.p.c., kierując się zasadami słuszności. Sąd wziął pod uwagę, że oddalenie powództwa wynikało z przyczyn stricte prawnych, dotyczących legitymacji procesowej powoda. Nie zostały jednak skutecznie podważone ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, z których wynika, że sposób świadczenia przez powoda pomocy prawnej nie budził żadnych zastrzeżeń, a jego działania były skuteczne i zgodne z interesem pozwanej. Co więcej, w zachowaniu M. Ł. można dostrzec próbę uniknięcia zapłaty wynagrodzenia za świadczone na jej rzecz usługi prawnicze, gdyż tak należy interpretować radykalne ograniczenie zakresu umocowania, a następnie wypowiedzenie pełnomocnictwa powodowi w sytuacji, gdy jej były mąż zaakceptował już spłatę w żądanej wysokości. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana naruszyła więc zasadę współzycia społecznego, zgodnie z którą za wykonaną pracę należy się wynagrodzenie, tyle tylko, że uprawnionym do jego dochodzenia na drodze sądowej był Zespół Adwokacki nr (...).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono jednak zgodnie z art. 98 k.p.c., nie znajdując podstaw do odstąpienia od obciążania powoda kosztami za drugą instancję. Oprócz przedstawionych w poprzednim akapicie okoliczności należało bowiem uwzględnić również fakt, że powód jako adwokat powinien dbać o precyzyjne i zgodne z przepisami Prawa o adwokaturze formułowanie umów z klientami, a pogląd prawny wyrażony w omawianej uchwale SN z 11 marca 1988 r. (III CZP 12/88) jest mu zapewne znany. Pozwana poniosła zaś konkretne koszty w celu zaskarżenia wyroku Sądu Rejonowego, który naruszał prawo materialne. Na zasądzone koszty składały się: opłata od apelacji – (...) (k. 140, 146) oraz koszty zastępstwa prawnego w kwocie (...) przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu oraz faktu, że pozwaną zastępował w obu instancjach ten sam adwokat.

Adam Jaworski